

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 267 (7504)

KOSZALIN, SŁUPSK. Poniedziałek, 1 grudnia 1975 r.

A

Cena 1 zł

Pomorze Środkowe przed VII Zjazdem

Młodzi — Ojczyźnie i partii

(Inf. wł.) Pod takim hasłem trwa współzawodnictwo młodzieży przed VII Zjazdem PZPR. Młodzież dokumentuje swój twórczy udział w życiu społeczno-gospodarczym kraju, realizując czyny produkcyjne i społeczne. Niemal codziennie do RW Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Koszalinie i w Słupsku przychodzą meldunki o zrealizowanych zobowiązaniach młodzieży.

Sięgnijmy do przykładów Zetemesowcy z koszalińskiego Kaz'lu zmontowali dodatkowo kilka wózków typu libra dla telewizji przemysłowej. Ponadto wykonali urządzenie (skrętkarkę) do

produkcji włókien do żarówek. W wydziale ślusarsko-montażowym działają 3 brygady młodzieżowe czynu zjazdowego. Wartość zrealizowanych zobowiązań

młodzieży sięga obecnie ponad 350 tys. złotych.

W lęborskim „Zrembie” młodzież zmontowała po godzinach pracy dwie remonto

(dokończenie na str. 3)

Znaczne przyspieszenie dostaw zbóż

(Inf. wł.). W ostatnich dniach listopada znacznie zwiększył się skup zbóż z tegorocznych zbiorów. Roinicy Środkowego Wybrzeża niemal powszechnie włączyli się do kampanii, której założeniem jest przedterminowe rozliczenie się z dostaw ziemiopłodów.

W ciągu trzech ostatnich dni punkty skupu geesów w województwie koszalińskim przyjęły od rolników ponad 800 ton ziarna, zaś w województwie słupskim około 500

ton. Jui 6 gmin zameldowało o wykonaniu z nadwyżką całorocznego planu skupu. Nie którym gminom, jak np. Manowo, Ostrowice, Karlino i Czaplunek do pełnego wykonania zadań w sprzedaży zboża brakuje zaledwie po kilkadziesiąt ton.

W których geesach zanotowano największe nasilenie dostaw? Na pierwszym miejscu w województwie koszalińskim znajdu-

(dokończenie na str. 3)

Udział FJN w kampanii przedzjazdowej

(Inf. wł.). W sobotę pod przewodnictwem Józefa Macichowskiego obradowało Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Koszalinie z udziałem I sekretarza KW PZPR, Władysława Kozdry i wojewody Jana Urbanowicza.

Głównym tematem obrad był udział ogniw Frontu Jedności Narodu i samorządu mieszkańców w dyskusji przed VII Zjazdem PZPR. W tej działalności wyróżniły się miejskie komitety FJN w Połczynie Zdroju i Karlinie oraz gminne komitety FJN w Świeszynie, Drawsku Pomorskim, Szczecinku, Złocienicy, Darłowie, Gościnnie, Grzmiącej, Będzinie, Lejkowie i Malechowie. Terenowe ognia FJN wspólnie z organizacjami partyj-

nymi potrafiły wytworzyć w swoich środowiskach atmosferę twórczych dyskusji nad Wytycznymi na VII Zjazd oraz zmobilizować mieszkańców do dodatkowych czynów produkcyjnych i czynów społecznych na rzecz ładu, porządku i estetyki miast i wsi województwa. Wiele zaangażowania społecznego wykazali zwłaszcza członkowie OSP, organizacji młodzieżowych i kobiecych.

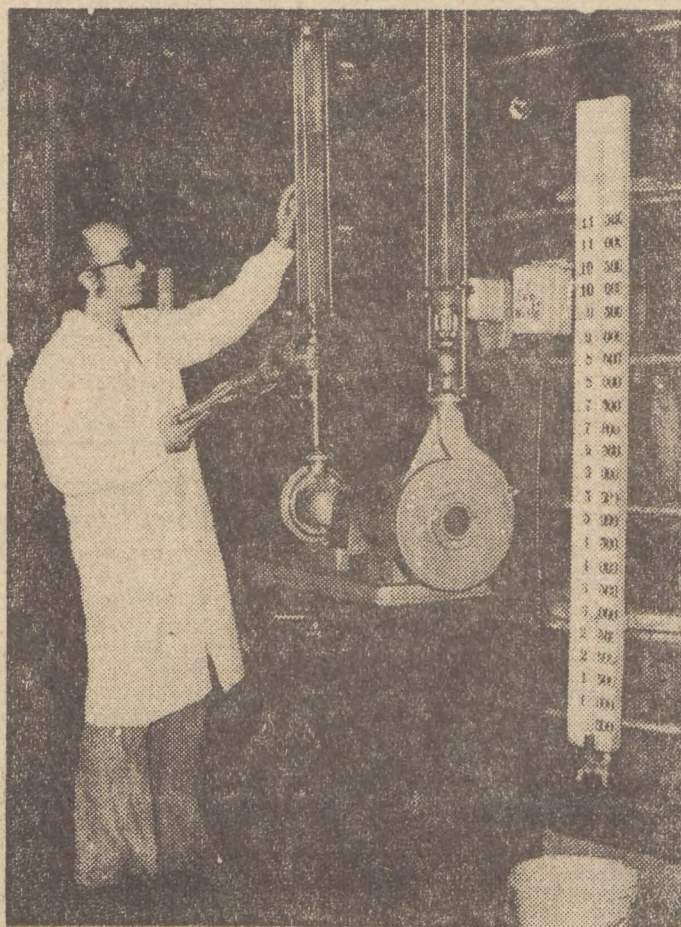
Członkowie Prezydium WK FJN wyrażają serdeczne podziękowanie za ten wielki trud organizatorski wszystkim działaczom miejskich, miejsko-gminnych i gminnych komitetów FJN województwa koszalińskiego.

W dalszej części narady przeanalizowano zmiany so-

cjalne w ogniwach terenowych FJN, jakie zaszły w związku z reorganizacją administracji. Wyraźnie wzrosła liczba kobiet w organach FJN — do 27,5 proc., młodzieży — do 13,4 proc. i działaczy bezpartyjnych — z 27 proc. do 33,4 proc.

Członkowie Prezydium zapoznali się także z informacją o działalności Wojewódzkiego Komitetu NFOZ. Z satysfakcją należy podkreślić, że mieszkańcy Koszalińskiego, jako pierwsi w kraju, wykonali roczne założenia zbiórki na NFOZ już 18 października. Posiedzenie zakończono przyjęciem projektu zadań dla NFOZ w nowej strukturze administracyjnej na 1976 rok.

(Jawro)



Czyn wykonany

Załoga 8widwińskich Załadów Spożywczych Przemysłu Terenowego zameldowała 29 listopada br. o całonocnym wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia VII Zjazdu PZPR. W ramach czynu zjazdowego wykonano dodatkową produkcję na rynek (ocet, musztarda, nabieże do autosyfonów) za 1 milion zł. Załoga zobowiązała się ponadto wykonać do końca bieżącego roku dodatkową produkcję wartości pół miliona złotych.

Warto dodać, 4e załoga 8widwińskich Zakładów Spożywczych pięcioletni plan produkcyjny zrealizowała już w marcu br.

Na zdjęciu: wzorowy pracownik i uczestnik czynu zjazdowego, Andrzej Szyniak sprawdza przepływ za ciera octowego w generatorze. (hz)

Fot. Jerzy Patan



W Dniu Podchorążego

Na wierność Polsce

(Inf. wł.). Zbrojny zryw podchorążych pod dowództwem por. Piotra Wysockiego 29 listopada 1830 r. był jednym z tych wydarzeń, które utkwiły na trwałe w naszej pamięci narodowej.

Dziś dzień ten czcimy jako Dzień Podchorążego. Właśnie 29 listopada słuchaliśmy I roku wszystkich wyższych szkół oficerskich w kraju składają przysięgę na wierność Ojczyźnie.

Podniosły nastrój panował w sobotę od wczesnych godzin rannych w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Obrony Przeciwlotniczej w Kewzalfni#. Setki ludzi dążyły tego dnia od fana w kierunku koszar WSOWOPlot. Przyjechali z całego kraju, by ucaetnliczyć w świecie »y Ba, brata, narzeczonego.

Jest godzina 10. Padają komendy. Podchorążowie z mierzają w bezruchu. Komendant szkoły, płk. dypl. Witold Nidek wypowiada pierwsze słowa przysięgi, za nim powtarzają je podchorążowie. Po okolicznościowych przemówieniach uroczysta defilada.

Na rozmowy, pytania pierwsze wspomnienia przyszedł czas podczas wspólnego, żołnierskiego obiadu. Kiedy po obiedzie opuszczano kosza-

niemal każdy zatrzymywał się, by popatrzeć na wartowników, ubranych tego dnia w historyczne mundury.

Wczoraj odbyła się przysięga w Bałtyckiej Brygadzie WOP.

(rd)

F#i fors?

Pata*

Plenum

KW PZPR

w Koszalinie

Zadania w dalszej intensyfikacji produkcji w gospodarce chłopskiej województwa będą tematem obradującego dziś w Koszalinie plenum KW PZPR. Przewiduje się również powołanie komisji problemowych Komitetu Wojewódzkiego.

Początek obrad — godzina 10.

I Wojewódzki

Zjazd ZSL

* Słupsku

121 delegatów, reprezentujących 6,5-tysięczną rzeszę członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego województwa słupskiego o4 bradowało w ub. sobotę w Słupsku na I Wojewódzkim Zjeździe ZSW. Delegaci ocenili dorobek wojewódzkiej organizacji ZSL oraz omówili podstawowe problemy rozwoju rolnictwa w tym regionie, wybrali nowe władze wojewódzkie stronnictwa: 55-osobowy Wojewódzki Komitet, 19-osobową Komisję Rewizyjną i 14 delegatów na VII Kongres ZSL.

Obrady otworzył prezes WK ZSL, Stanisław Lewandowski, który równocześnie powitał przybyłych na zjazd zaproszonych gości, a wśród nich: członka Prezydium NK ZSL, sekretarza NK, Stanisława Owsiaka, członka NK ZSL, wiceministra sprawiedliwości Józefa Szczerskiego. I sekretarza KW PZPR w Słupsku, Stanisława Macha

(dokończenie na str. 5)



Jak informuje IMiGW, 1 grudnia przewiduje się w Polsce zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami, głównie w części południowej i wschódniej mogą wystąpić opady deszczu. Rano mgły. Temperatura maksymalna od 4 do 8 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z kierunków południowych. (PAP)



3 — 12 — U
20 — 23 — 27
DODATKOWA 4

W TELEGRAFICZNYM

J»VAWC«V.VW."AV5OWMFI

SKROCIĘmEzm

VWXYWZ; "0cvtv.v.vz"

A W MOSKWIE odbyło się pod przewodnictwem Nikołaja Podgórnego posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Omawiano kwestie związane z przygotowaniem porządku obrad 4. sesji Rady Najwyższej ZSRR oraz powzięto odpowiedne decyzje. Sesja rozpocznie się w Moskwie 2 grudnia.

A SEKRETARZ generalny KC KPZR Leonid Breżniew i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgórn, przeszli na ręce przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii, prezydenta SFRJ Josipa Broz Tito serdeczne pozdrowienia z okazji narodowego święta Jugosławii — Dnia Republiki. Depesza stwierdza, że tradycyjna przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i Jugosławii, zahartowana we wspólnej walce z faszyzmem jeszcze bardziej się pogłębiła i rozwinęła w ostatnich latach, dzięki wysiłkom KPZR i ZKJ.

A Z OKAZJI 75. rocznicy urodzin gen. broni Jerzego Bordziłowskiego odbyła się 28 ub.m. w ambasadzie PRL w ZSRR uroczystość z udziałem zastępowego jubilatą. Spędził on prawie 25 lat w służbie Ludowego Wojska Polskiego, wnosząc wydatny wkład w organizację polskich sił zbrojnych, w walkę z hitlerowskim najeźdźcą, w umacnianie i rozwój obronności Polski. Gen. J. Bordziłowski otrzymał serdeczne pozdrowienia od I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Edwarda Gierka, prezesa Rady Ministrów PRL Piotra Jaroszewicza i ministra obrony PRL gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

A KOMITET Polityczny Zgromadzenia Ogólnego .NZ, w skład którego wchodzi przedstawiciele 143 państw, przyjął jednomyślnie projekt polskiej rezolucji, wzywającej rządy wszystkich krajów do podjęcia maksymalnych wysiłków dla osiągnięcia szybkiego porozumienia w sprawie wyeliminowania broni chemicznej z arsenałów wszystkich państw.

A JAK PODAŁA z Dii agencja Reutersa, organizacja „FRE-TILIN” proklamowała niepodległość Timoru Wschodniego. Na centralnym placu Dii opuszczono flagę portugalską i podniesiono flagę nowego państwa, które przybrało nazwę Ludowo-Demokratyczna Republika Timoru Wschodniego.

A RZĄDY Związku Radzieckiego i Surinamu powzięły decyzję o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych na szczeblu ambasad.

A W POBLIŻU bazy lotniczej Offutt koło Omahy w stanie Nebraska zderzyły się w powietrzu dwa bombowce USA typu „B-57”. W wyniku zderzenia nastąpiła eksplozja. Pilotom udało się na czas wyskoczyć na spadochronach i wyjść cało z katastrofy. Bombowce odbywały loty ćwiczebne.

A NA ZAPROSZENIE prezydenta i premiera Afganistanu, Mohammada Dauda, w pierwszej połowie grudnia złożą oficjalną wizytę przyjaźni w tym kraju przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgórn.

A W PARYŻU zakończyło się trzydniowe ogólnoeuropejskie sympozjum byłych kombatanów na rzecz rozbrojenia. Sympozjum to zostało zorganizowane przez cztery wielkie federacje grupujące krajowe stowarzyszenia kombatanów. Wśród 220 uczestników z 17 krajów, reprezentujących 30 milionów byłych kombatanów, w obradach brała udział czteroosobowa delegacja polska na czele z prezesem Zarządu Głównego ZBoWiD, Stanisławem Wrońskim.

Podróż G. Forda do Chin

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Stanów Zjednoczonych GERALD FORD opuścił w sobotę Waszyngton i udał się na wizytę oficjalną do Chin.

Po drodze, prezydent Ford zatrzymał się na Alasce, gdzie wygłosił krótkie przemówienie poświęcone stosunkom chińsko-amerykańskim.

Gersld Ford zwiedził instalacje rurociągu naftowego, którym poczynając od 1977 r. będzie transportowana z Alaski przez terytorium Kanady na południ* pochodząca ze złóż położonych na dalekiej Północy ropa. Prezydent Stanów Zjednoczonych odleciał w niedzielę do Japonii, skąd przybył ma w poniedziałek do Pekinu x

pięciodniową wizytą oficjalną.

Po przybyciu na Alaskę prezydent Ford nie ukrywał, że USA i Chiny dzielą różnice, dotyczące takich spraw, jak m. in. odrębeniowy dialog USA z ZSRR i innymi krajami socjalistycznej wspólnoty narodów oraz problem Tajwanu.

Siły ludowe zwyciężają w Angoli

LUANDA. W Luandzie opublikowano komunikat głównego sztabu sił zbrojnych MPLA. Komunikat głosi, że oddziały Armii Ludowej kontynuują ofensywę na froncie północnym, ścigając cofające się oddziały FNLA wspomagane przez regularne jednostki armii Zairu. Niektóre oddziały MPLA przedostały się na dalekie ty

ły przeciwnika i prowadzą walki w rejonie miejscowości Nambwangongo, 170 km na północny wschód od Luandy.

Na froncie centralnym oddziały wojsk południowoafrykańskich i grupy białych na jenników zaprzęstały walki po poniesieniu ciężkich strat. (PAP)

Trzęsienie ziemi na Hawajach

NOWY JORK (PAP). Hawaje doznały w sobotę dwóch potężnych wstrząsów tektonicznych. Wznosił również działalność wulkan Kilauea. Sobotnie wstrząsy są najsilniejsze wśród zarejestrowanych w ciągu 89 lat. I

Cailuacona na zachodnim brzeżu wyspy 30 statków rybackich i wywołały silne fale, które uderzyły w port Kilo na północno-wschodnim wybrzeżu. Ewakuowano około 10 tys. osób zagrożonych zawałeniami się budowl

Trwają poszukiwania zaginionych. Przypuszcza się, że co najmniej 2 osoby poniosły śmierć.

PRL

największym dostawcą statków dla ZSRR

MOSKWA. Polska zajmuje pierwsze miejsce pod względem liczby statków do starczanych Związkowi Radzieckiemu. W przyszłej 5-latce planuje się dalsze znaczne zwiększenie zakupu polskich statków — powiedział prezes radzieckiego zjednoczenia handlu zagranicznego „Sudoimport”, Wiktor Oczeretin.

ZSRR zakupuje w Polsce statki różnych typów. Zastużonym uznaniem wśród radzieckich rybaków cieszą się bazy-przetwórnice, a także jednostki pływające dla celów przemysłowych. Bazy-przetwórnice — powiedział W. Oczeretin — znacznie zwiększyły radzieckie połowy oceaniczne. Budowane w Polsce trawlerzy mogą przez długi czas nie zawiązać do portów w celu uzupełnienia zapasów.

Od 1973 r. Związek Radziecki zaczął zakupować w Polsce statki przeznaczone do połowu ryb i przerobu morskich zwierząt futerkowych. W. Oczeretin podkreślił, że polscy stocznicy budują statki odpowiadające wszelkim współczesnym wymagom. (PAP)

Rada Bezpieczeństwa nie zdołała uzgodnić formuły rezolucji

NOWY JORK. Rada Bezpieczeństwa ONZ wznowiła w sobotę obrady w sprawie przedłużenia o dalsze 6 miesięcy mandatu sił pokojowych ONZ na Wzgórzach Golan.

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim poinformował Radę, że prezydent, Syrii, Hafez Asad zgodził się na dalszy pobyt wojsk ONZ na Wzgórzach Golan pod warunkiem, że Rada Bezpieczeństwa przystąpi w przyszłym miesiącu do debaty nad całkowitym problemem blisko wschodniego i że wezmą w niej udział przedstawiciele Organizacji Wyzwolenia Palestyny.

Rada Bezpieczeństwa ONZ nie zdołała jednak do soboty wieczorem uzgodnić formuły dotyczącej przedłużenia mandatu pokojowych sił zbrojnych ONZ na Wzgórzach Golan. (PAP)

SYTUACJA W PORTUGALII — OŚWIADCZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PPK

Reakcja przejmuje kluczowe pozycje w armii i całym systemie władzy

LIZBONA (PAP). W Lizbonie i rejonach podstołecznych utrzymuje się skomplikowana sytuacja polityczna. Nadal pozostaje w mocy stan wyjątkowy i liczne ograniczenia wprowadzone kilka dni temu przez władze wojskowe w związku z wydarzeniami 25 listopada.

Już trzeci dzień nie zezwala się na publikację wielu dzienników, które w większym lub mniejszym stopniu reprezentują tendencje lewicowe.

W nocy z piątku na sobotę Biuro Polityczne KC Portugalskiej Partii Komunistycznej ogłosiło oświadczenie w sprawie sytuacji w Portugalii po wydarzeniach z 25 listopada. „Wydarzenia ostatnich dni są ciężką porażką lewicy wojskowej oraz wszystkich sił rewolucyjnych i sukcesem reakcji, która przejmuje w tej chwili kluczowe pozycje w armii i całym systemie władzy. Młoda

analiza sytuacji dokonana uprzednio przez Partię Komunistyczną okazała się prawdziwą, podobnie jak potwierdziła się słuszność ostrzeżeń, z jakimi występowała PPK. Zdaniem komunistów portugalskich, jedyną drogą ocalenia rewolucji jest natychmiastowe zaprzestanie walki z lewicą, poszukiwanie rozwiązań politycznych dla problemów, jakie wynikają z obecnej ofen

Przed VII Zjazdem PZPR

Dziennik belgijski o Polsce 1971-1975

BRUKSELA (PAP). Brukselski dziennik „La libre Belgique” w cyklu korespondencji pt. „Polska u progu nowego planu 5-letniego” pisze, że VII Zjazd partii odbędzie się w chwili, gdy dobieg nie końca realizacja obecnego planu 5-letniego. „Tak więc najwyższa instancja partyjna będzie miała za zadanie nakreślić główne założenia przyszłego planu na lata 1976-80. Już teraz wiadomo, że przyszły plan 5-letni będzie kontynuacją tego, co przyjęto na poprzednim zjeździe w 1971 r., oczywiście z uwzględnieniem nowych elementów, które uzewnętrzyły się w tym okresie. „Ogólnie rzecz biorąc, można stwierdzić, że cele osiągnięte przez rząd i partię polegają na umocnieniu równowagi gospodarczej kraju i to we wszystkich dziedzinach: finansowej, zaopatrzeniu rynku, inwestycjach, zaopatrzeniu w surowce. Dla ludności najbardziej liczy się u-

trzymanie rytmu poprawy warunków życia, czyli sprawa, która znalazła się w centrum uwagi kończącego się w tym roku planu 5-letniego”.

Dziennik zwraca uwagę, że w ciągu minionych 5 lat realne płace w Polsce wzrosły o 40 proc. W tym roku średnia płaca osiągnęła kwotę 3.500 zł w porównaniu z 2.220 zł w 1970 r. Dziennik pisze o dynamicznym rozwoju budownictwa mieszkaniowego w kraju jak również o niezwykle szybkim tempie inwestycji przemysłowych. Dokładnie zaznacza swych czytelników z głównymi założeniami przyszłego planu 5-letniego w podstawowych dziedzinach gospodarki, z planami rozwoju handlu zagranicznego i poprawy warunków życia i p*acy ludności.



W Londynie odbyła się demonstracja przeciwko wzrastającemu w całym kraju bezrobociu. Uczestnicy demonstracji domagali się ni. In. upaństwowienia przemysłu motoryzacyjnego, gdyż wiele firm zamyka fabryki samochodów, pozbawiając P***y tysiące ludzi.

Na zdjęciu przemarsz demonstrantów ulicami Londynu.

Fot. CAF — AP — telefoto

WEZWANIE DO POJEDNANIA NARODOWEGO W LIBANIE

KAIR (PAP). W Ud. • oba • je posiedzeniu gabinetu libańskiego prezydent Sulejman ja • dziaja i premier Rasld K • wygłosili przemówienia, w • rych wezwali ludność do • przestania walki i do • jednania narodowego. Rząd Libanu • jednomyślnie zaaprobował • ne oświadczenie głowy p • stfjs i szefa rządu (z ktor • pierwszy reprezentuje chrz • tan a drugi muzułmanów).

Wspólne oświadczenie stwierdza, iż obaj są zdecydowani współpracować i działać do • bra kraju, jednak pierwszop • nowym zadaniem jest • P • nie walk między poszczeg • mi ugrupowaniami politycz • mi i religijnymi.

J. Arafat powrócił do Damaszku

KAIR (PAP). Po tygodniowej wizycie w Związku Radzieckim i na Węgrzech powrócił w • bote 29 ubm do Damaszku • gacia Organizacji Wyzwolenia Palestyny pod przewodnictw • Jasara Arafata.

Ogłoszony w Moskwie komunikat o wizycie Arafata • daje, że przeprowadził on • mowy z ministrem spraw • granicznych ZSRR, Andrie • Gromyka oraz innymi przy • cami radzieckimi. W toku • mów stwierdzono, że spr • dliwe uregulowanie • bliskowschodniego może by • się osiągnęło jedynie pod • kiem wycofania wojsk izra • skich ze wszystkich okup • nych ziem arabskich oraz • pewnienia arabskiemu • wi Palestyny prawa do • rzenia, zgodnie z decy • ONZ, własnego państwa na • rytorium Palestyny.

również z członkostwa W Radzie Rewolucyjnej. No • wym szefem sztabu genera • nego floty wojennej tofa • konradmirał, Augusto Silva Cruz.

Oddziały spadochroniarz • znajdujące się w opozyc • do obecnego rządu, zrezy • wały z okupowania b • szkoleniowej w Tancos i sta • wiania dalszego oporu. Wie • lu oficerów tych jednost • zapowiedziało, że nadal b • dą konsekwentnie służyć r • woluacji.

Partia Komunistyczna z • apelowała o szybkie po • nie się wszystkich sił ant • faszystowskich, aby • a • czoło niebezpieczeństwu • liwego powrotu faszyzmu. W • komunikacie omi • hlikoW3" • re • erll • y r • fe

nia ostatnich dni świadcz • o umocnieniu się prawicy • aparacie wojskowym i syst • mie władzy.

WYSTAWA KSIĄŻKI

SPOŁECZNO-POLITYCZNEJ

DO NABYCIA-PLAKATY

(Inf. wł.). Dużym powodzeniem wśród koszalinian cieszyła się zorganizowana przez „Dom Książki” w sali Wojewódzkiego „Domu Kultury w Koszalinie, wojewódzka wystawa książki społeczno-politycznej. Wystawę przygotowano z okazji dekady „Człowiek — Świat — Polityka”, prezentując bogaty zestaw materiałów i wydawnictw, omawiających osiągnięcia naszego kraju w okresie pomiędzy VI i VII Zjazdem PZPR. Nie zabrakło także najciekawszych i najnowszych wydawnictw omawiających politykę i osiągnięcia gospodarcze krajów obozu socjalistycznego. Wystawa połączona była ze sprzedażą. Podkreślić także należy, że wyjątkowo licznie odwiedzała ją młodzież koszalińskich szkół średnich.

Przy okazji chcielibyśmy poinformować, że w księgarniach „Domu Książki” można zaopatrzyć się w plakaty związane tematycznie ze zbliżającym się VII Zjazdem. Ich rozprowadzaniem zajmują się wszystkie byłe księgarnie powiatowe oraz księgarnia nr 10 w Koszalinie i księgarnia nr 84 (obok kina „Milenium” w Słupsku, wmt)



Każdego dnia na świecie wysyła się listownie, telegraficznie i telefonicznie prawie sto tysięcy zleceń na doręczenie kwiatów; otrzymują je osoby pod wskazanym adresem we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej. Zajmuje się tym organizacja „Interflord” do której należy obecnie 130 państw, również Polska jest jej członkiem od kilkunastu lat. Mamy w kraju około 200 kwaciarni, za pośrednictwem których możemy podarować bukiet ukochanej osobie przebywającej na przykład w dalekiej Australii. I odwrotnie.

CAF — SOCHOR

Belegaf
ta Właii

Tow. JAN SZERSZONOWICZ gospodaruje w zespole rolno-hodowlanym w Bobrowicach z ojcem i bratem. Wspólnie uprawiają 17,40 ha ziemi. Specjalizując się w hodowli trzody chlewnej, odstawiają rocznie 400 tuczników. Jan Szerszonowicz jest również aktywistą ZSMW, radnym GRN w Sławnie i I sekretarzem POP w Bobrowicach. Na Przedzjazdowej Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Słupsku został Wybrany delegatem na VII Zjazd — będzie reprezentował rolników województwa.

— Sprawą, która nie daje mi spokoju — mówi Jan Szerszonowicz — są nie wykorzystane możliwości zwiększenia produkcji rolnej w wielu gospodarstwach chłopskich. W każdej wsi jest co najmniej kilka takich gospodarstw, które nie dają nawet połowy tej produkcji, jaką mogłyby dawać. A ile jest takich gospodarstw w województwie? Są to straty nie do odrobienia. Ziemia, która nie obrodziła na skutek zaniedbania w tym roku, nie da przez to większego plonu w przyszłym. To, czego się nie zebrało, nie wyhodowało, jest stracone bezpowrotnie.

— Musi być jakaś przyczyna, i e niektóre gospodarstwa mało produkują. Czy nie można temu zaradzić w samej wsi w drodze samopomocy sąsiedzkiej, przy pomocy aktywu, gminnej służby rolnej?

— Niektóre zmiany zachodzące obecnie na wsi są nieodwracalne. Co można zaradzić, kiedy człowieka opuszczają na starość siły? Niewiele też można pomóc rolnikowi, który od młodości gospodarzy mało nowoczesnie. Stawiane dziś zadania przerastają jego wyobraźnię i umiejętności.

Ci rolnicy, o których mówię, sami już coraz częściej zdają sobie sprawę ze swego zapóźnienia, z trudnej sytuacji spowodowanej brakiem następców. Coraz większa ich liczba chce przekazać swoje gospodarstwa za rentę. Tylko że załatwianie tych spraw, jak dotąd, trwa bardzo długo. Najpierw długo nie może się zdecydować rolnik, a kiedy się już zdecyduje, musi często latami czekać na załatwienie formalności. Zdają sobie sprawę, że przejęcie gospodarstwa na skarb państwa nie jest sprawą łatwą, że trzeba mieć pewność jak się tę ziemię zagospodaruje, przewidzieć gdzie rolnik-rencista będzie mieszkał itd. Z drugiej jednak strony, jeżeli weźmiemy pod uwagę cenę, jaką wszyscy płacimy za to wyczekiwanie, za ziemię, która nie daje plonów, to kto wie, czy nie należałoby podjąć bardziej rady-

JESZCZE MAMY WIELE
DO ZROBIENIA

kalnych kroków zmierzających do rozwiązania tych problemów — nawet gdyby to się wiązało z wyższymi kosztami. W ostatecznym rachunku i tak by się to nam wszystkim opłaciło.

— Możliwości szybkiego zwiększenia produkcji rolnej należy chyba jednak przede wszystkim szukać w gospodarstwach z dobrą perspektywą?

— Oczywiście, tylko że w tych dobrych gospodarstwach także nie jest łatwo zwiększać produkcję. I tu również trzeba jeszcze pokonywać wiele trudności i przeszkód. Weźmy na przykład naszą tzn. naszego zespołu specjalność — hodowlę. Żeby się specjalizować w hodowli, musieliśmy zbudować nową chlewnię. Lecz już w momencie, kiedy zaczęliśmy szukać odpowiedniego projektu, zaczęły się kłopoty. Zaprojektowany przez zespół usług projektowych budynek nie był funkcjonalny, trzeba go było gruntownie przebudować.

— Dlaczego więc zgodziliście się na przyjęcie takiego projektu?

— Właśnie w tym rzecz, że rolnik nie ma wyboru. Owszem, zespoły usług projektowych dysponują katalogami typowej dokumentacji, ale pochodzą one sprzed kilku czy nawet kilkunastu lat. Trudno się dziś rolnikowi zdecydować na inwestowanie w budowę przestarzałego obiektu. Poza tym, na ogół sami rolnicy śledzą nowości w dziedzinie budownictwa inwentarskiego i chcieliby widzieć we własnych obiektach nowoczesne rozwiązania. Żądają więc takich projektów, które uwzględniałyby ich postulaty, a więc projektów oryginalnych, opracowanych specjalnie na ich zlecenie. Tymczasem projektanci są zaważeni robotą, bronią się przed takimi pracochłonnymi zleceniami...

Zdobycie potrzebnej dokumentacji to dopiero początek cierniowej „drogi”, jaką musi pokonać rolnik zamierzający rozbudowywać swoje gospodarstwo. Nie mniejsze kłopoty mamy ze zdo-



byciem potrzebnych materiałów, nie mówiąc już o trudnościach ze znalezieniem odpowiedniego wykonawcy. Jeżeli rolnik ma w rodzinie fachowca — murarza to na ogół buduje szybko, jeżeli nie ma — jest w kłopotcie. Co prawda w ostatnich latach wiele się pod tym względem poprawiło, zwłaszcza kiedy zaczęło się rozwijać tzw. bu downictwo. planowe na wsi, ale nadal sporo jest jeszcze pod tym względem do zrobienia.

— Wiele tu, jak mi się wydaje, powinny pomóc rozszerzone uprawnienia urzędów gminnych i samych naczelników gmin?

— W przyszłości na pewno tak. Na razie ze służbą architektoniczno-budowlaną na wsi nie jest najlepiej. W urzędach gminnych są wprowadzane takie etaty, ale nie zawsze, można znaleźć na nie odpowiednich fachowców. Dlatego uważam, że sprawy budownictwa, szczególnie teraz, kiedy przestały istnieć powiatowe zespoły koordynacyjne do spraw budownictwa planowego, powinny się znaleźć w centrum uwagi zarówno kierownictwa politycznego, jak i administracyjnego gmin.

Notował: W. WISNIEWSKI
Fot. I. WOJTKIEWICZ

• LISTONOSZE NA CZTERECH KOŁKACH • „POST-LOTEM” BLIŻEJ • TECHNIKA ZA OKIENKIEM
• SAM NA SAM Z AUTOMATEM

POCZTA BEZ KOLEJEK I SKARG?

(Inf. wł.). Poczta coraz bardziej sprzeniewierza się ukrytym w nazwie wielowiekowemu tradycjom. Placówki pocztowe załatwiają obecnie bez mała setkę najróżniejszych spraw. W ostatnich latach wydatnie zwiększył się wachlarz usług o Charakterze bankowym, poczta przyjmuje m. in. klientów PKO, SOP, PZU, współpracuje z wieloma instytucjami. Na co dzień narzekamy wprawdzie nieraz na jakość tych usług, na złoże tempo opatrzonej nowoczesnym kodem przesyłek, na kolejki w urzędach, na odsyłanie od ekierek z kwitkiem. Nie ulega wątpliwości, że istotną szansą dla usprawnienia pracy poczty jest zarówno poziom szkolenia pracowników, jak i wprowadzanie już sukcesywnie przedsięwzięcia organizacyjne, techniczne i inwestycyjne.

W tym roku struktura poczty została dopasowana do nowego kształtu administracyjnego kraju. W Koszalinie i Słupsku powstały wojewódzkie urzędy poczty podległe dyrekcji okręgowej w Szczecinie i zarządzające w sumie około 270 stałymi placówkami, i których kilka (Białogard, Szczecinek, Kołobrzeg, Lębork, Miastko) otrzymało uprawnienia koordynacyjne i nadzorcze w określonych rejonach.

Wraz z instalowaniem sieci teleksowej w gminach wzmacnia się obsadę pocztowych urzędów w siedzibach gmin. Z myślą o usprawnieniu działalności doręczycielskiej tworzą się rejon samochodowy — o większym zasięgu terytorialnym — obsługiwane przez pracowników wyposażonych w samochody. W woj. koszalińskim powołano już 11 takich rejonów, myśli się o nich również w woj. słupskim. Rozwinięcie tego systemu utrudniają nieco kłopoty z kupnem pojazdów, a także niedostatek instalowanych w wioskach skrzynek typu hermes. Na razie więc

doręczyciele wiejscy częściej jeszcze korzystają z motorowerów i motocykli.

Nowoczesność i postęp techniczny coraz śmielej wkraczają również dosamych urzędów pocztowych. Tegoroczną nowinką są programowane maszyny samoksięgujące produkcji energodowskiej typu „ASKOTA”, zainstalowane w głównych siedzibach pocztowych W Słupsku i Koszalinie. Zwalniają one personel obsługujący bezpośrednio klientów od prowadzenia czasochłonnych rejestrów. Wprawdzie pierwsza jaskółka nie czyni jeszcze wiosny, szersze zastosowanie tego typu urządzeń powinno jednak usprawnić obsługę. Udogodnieniem dla klientów stały się nowo wprowadzane automaty do sprzedaży znaczków, kopert i kartek pocztowych. Zainstalowano je już w Koszalinie, Słupsku, Uście, Kołobrzegu, Białogardzie i Szczecinku, w następnych latach otrzyma je wiele innych placówek.

Podjęta przed rokiem regularna współpraca z PLL „LOT” przyspiesza wędrowkę przesyłek. Spora ich część zabierana jest codziennie samolotem „POST-LOTU” z Goleniowa, dokąd z obu województw Środkowego Północy kursują ambulanse samochodowe. Tam też odbiera się porcję przesyłek z innych rejonów kraju, przeznaczonych dla adresatów koszalińskich czy słupskich.

Istotną sprawą jest rozwijanie sieci placówek — zwłaszcza na nowo budowanych osiedlach mieszkaniowych i w miejscowościach czasowych licznie odwiedzanych w sezonie przez letników — a także modernizacja i estetyzacja nie zawsze dostosowanej do potrzeb istniejącej bazy. W tym roku unowocześniono m. in. kołobrzeską „jedynekę”, rozbudowano ciasny urząd pocztowy w Mielnie, tymczasowy pawilon oddano do użytku w Ustroniu Morskim (w przyszłym roku rozpocznie się tam budowę nowej placówki),

przyjemniejszy wygląd otrzymało wiele urzędów wiejskich (m. in. w Domstawiu i Suchorzu w woj. słupskim, gdzie do nowego budynku przeniósł się urząd z Zieloną). W najbliższym czasie zmodernizowane zostaną m. in. placówki w Złocięcu, Łzaplinku i Połczynie Zdroju, Damnicy i Łupawie, nowy wystrój plastyczny nadany zostanie urzędowi nr 1, 3 i 4 w Słupsku, urzędującej się nową placówką na osiedlu Kochanowskiego w Białogardzie. Na przyszły rok planuje się m. in. kapitalny remont urzędu w Uście, myśli się też o nowych placówkach sezonowych w Dąbkach, Łebie i Poddębju, a także stałej na osiedlu Lęborskim w Kołobrzegu.

W samym Słupsku, gdzie warunki działalności poczty są bardzo uciążliwe, oczekuje się niecierpliwie na rozpoczęcie budowy nowego gmachu dla potrzeb poczty i telekomunikacji na osiedlu Zatorze. W przyszłości na we placówki zamierza się otworzyć również na osiedlach Zatorze-Południe i Westerplatte, natomiast w sąsiedztwie nowo budowanego dworca kolejowego ma powstać przestronny urząd dworcowy, wyposażony w nowoczesne urządzenia techniczne (taśmociąg do przesyłek, rozliczne automaty itp.). Tymczasem słupska „dwójka” przenosi się do zastępczego pawilonu.

Również w Koszalinie, w związku z zamierzoną rozbudową dworca PKP myśli się o samoobsługowej, wzorcowej placówce pocztowej, zlokalizowanej w jego sąsiedztwie. Na początku przyszłego roku powiększony zostanie ciasny urząd w Rokosowie, w dalszych planach uwzględnia się również budowę nowych urzędów pocztowych w kilku punktach miasta, m. in. w projektowanym kompleksie usługowym u zbiegu ulic Zwycięstwa i Traugutta oraz na nowo wznoszonym, osiedlu Karola Marksa, (woj)

UPRAWNIENIA
PODATKOWE
ADMINISTRACJI
TERENOWEJ

Minister finansów wydał rozporządzenie, określające właściwości terenowych organów administracji państwowej w zakresie udzielania ulg w spłacie i umarzania zobowiązań podatkowych. Dotyczy ono m. in. podatków należnych od jednostek gospodarki nieuspołecznionej i ludności.

W myśl tych przepisów, naczelnicy gmin dzielnic i miast oraz prezydenci miast są uprawnieni do odraczania i rozkładania na raty należności podatkowych bez ograniczenia kwoty i okresu spłaty. Ponadto naczelnicy gmin i miast mogą umarzać takie należności, jeżeli łączna kwota wszystkich zaległych podatków nie przekracza 50 tys. zł, przy czym wysokość umorzonych w ciągu roku należności nie może przekraczać również 50 tys. zł. Na podobnych zasadach mogą umarzać zaległe podatki prezydenci miast i naczelnicy dzielnic, z tym, że do kwoty 100 tys. zł Wojewodowie są uprawnieni do umarzania podatków bez ograniczenia kwoty.

Umorzenie zaległych należności podatkowych oznacza jednocześnie — w myśl tych przepisów — umorzenie odsetek za zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych w odpowiednim stosunku. Uprawnienia naczelników i prezydentów w zakresie umorzeń należności podatkowych odnoszą się też do umarzania wyłącznie samych odsetek za zwłokę.

Rozporządzenie to ogłoszone zostało w Dzienniku Ustaw nr 37 z dnia 18 listopada br. (PAP).

O WŁAŚCIWE POWIĄZANIE NAUKI Z PRZEMYSŁEM

„Niezbędne jest zwiększenie chłonności gospodarki na postęp naukowo-techniczny oraz polepszenie sprawności w wykorzystywaniu nowych wynalazków i odkryć, we wdrażaniu do praktyki wyników badań. Jest to obecnie najsłabsze ogniwo polityki naukowej i technicznej. Dla uzyskania zdecydowanego postępu w tej dziedzinie konieczne jest ścisłe współzdziałanie nauki i gospodarki”.

Z Wytycznych KC PZPR na VII Zjazd partii

W Wytycznych przedzjazdo *ych otwarcie stwierdza się, 40 najsłabszym ogniwem na-zej polityki naukowej i technicznej jest ubóstwo bodźców i mechanizmów, które zdecydowanie sprzyjałyby szybkiemu i powszechnemu wykorzystaniu Pin osiągnięć nauki i techniki w praktyce gospodarczej. Pierwszym warunkiem powodzenia w jakimkolwiek przedsięwzięciu jest bowiem uświadamienie sobie sytuacji i wynikających z niej konsekwencji-

Niedawno odbyła się w So-Bocie, zorganizowana przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Państwową Radę Gospodarki Materiałowej, konferencja na temat: „Dziś i jutro wykorzysta no nauki do zmniejszenia materiałochłonności wyrobów i tworzyw pochodzenia mineralnego i organicznego”. W Kołobrzegu odbyła się też kort-erencja naukowa, zorganizowana przez Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa oraz Gdańskie Zjednoczenie Budownictwa. Tak pod Czas jednej, jak i drugiej kon-erencji skarżono się na wyrażnie przez pracowników na uki odczuwany niedosyt, wynitający z braku zainteresowania ich pracami. Stwierdzano fównież, że nauka w wielu przypadkach znacznie wyprzedziła możliwości przemysłu — *v/laszczą możliwości organizacj wdrażania nowych technologii oraz budowy niezbędnych do tego celu urządzeń prototypowych.

Szczególnie wyręfnie widać to w przemyśle materiałów budowlanych. Wszyscy wiemy P”7ecież doskonale, ile do zro-bienia jest w tej właśnie bran-iy, jeżeli w niedalekiej przy-złości mamy budować dwa-ary tyle mieszkań, na ile itać nas było przed pięciu la-ty. A na budownictwie mieszkaniowym sprawa się nie kończy. Jakkolwiek by nie li-czyć, sprawą oczywista okaże-ię koniecznością co najmniej podwojenia ~| to w możliwie najkrótszym czasie — obecnych rozmiarów produkcji materiałów budowlanych.

Jasną i zrozumiałą jest w tej sytuacji dążność do rozwija-ania prac naukowo-badaw-czych w tym kierunku oraz koncentracji badań na wybra-nych, największe szanse powo-żenia rokujących tematach. Rola nauki wzrasta tutaj tym bardziej, że wspomniany już co nairniej dwukrotny wzrost produkcji materiałów budowla-nych należy osiągnąć przy nieznacznym wzroście zatrud-nienia w przemyśle dostarcza-jącym te materiały.

Wydaje mi się, że w okre-sie tak ważkich przemian go-spodarczych, jakie zapoczą-kował VI Zjazd partii i które z całą pewnością twórczo roz-winie i zintensyfikuje VII Zjazd, nadal nie docenia się roli stowarzyszeń zrzeszonych w Naczelnej Organizacji Tech-nicznej. Tymczasem dyskusja przedzjazdowa wyzwała kolej-na falę Inicjatywy członków tychże stowarzyszeń, naukowo-technicznych; Inicjatywy chy-ba bardziej niż kiedykolwiek związanej z potrzebami prak-tyki gospodarczej. Niestety, aktywność ta nazbyt rzadko spotyka się z konkretnymi ofer-tami ze strony przemysłu i In-nych gałęzi gospodarki. A bez tego, bez rzetelnego zaintere-sowania i pomocy z ich stro-ny, jesteśmy niekiedy bezzilni.

Jeśli mamy mówić o postę-pie i nowoczesności, o lep-szym jutrze interesującej nas branży, w przedzjazdowych dy-skusjach powinniśmy przede wszystkim obnażyć wszelkie ra-fy i mielizny, jakie napotyka-my we współpracy nauki z przemysłem. Powinniśmy zlik-widować przyczyny takiego stanu rzeczy i wychodzić na-przeciw każdej szkodliwej inicja-tywie. Między innymi — sko-rzystać z faktu, iż niedawno powołane zostało do działa-nia Przedsiębiorstwo. Wdraża-nia i Upowszechniania Postę-pu Technicznego i Organiza-cyjnego „Posteor”, mające swoją siedzibę we Wrocławiu, a jeden z oddziałów w Sopo-cie. Przedsiębiorstwo to, będą-ce dawno oczekiwanym łączni-kiem pomiędzy nauką a prze-mysłem, powinniśmy popierać i domagać się szybkiego, je-go rozwoju,

Od kogo zależy wdrożenie nowoczesnej nauki i techniki do produkcji, co jest jednym z najistotniejszych warunków powodzenia przyjętej obecnie strategii rozwoju społeczno-gospodarczego? Pytanie reto-ryczne zgoła. Zależy to od nas samych. Jednak wśród lu-dzi, od których to zależy, spo-



POGLĄDY WNIOŚKI PROPIIYCJI

tykamy różne' jednostki. Jed-nych charakteryzuje twórcza pasja, zaangażowanie. Innym sprawa ta jest nadal mniej lub bardziej obojętna. Cel jest zbyt ważki, by można by-ło pozwolić sobie na luksus tolerowania obojętnych, a więc szkodliwych postaw. Doc. dr tni, STEFAN MARCINKOWSKI

Od redakcji: Autor jest kie-rownikiem Zakładu Technolo-gii Materiałów i Elementów Budowlanych Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Koszalinie. Ma na swoim koncie autorstwo bqdż współautorstw 71 ogło-szonych drukiem publikacji, ko-munikatów, lub doniesień nau-kowych. Jest także autorem 28 prac naukowo-badawczych wykonanych na zlecenie prze-mysłu, w większości wdrożo-nych do praktyki, oraz twór-cą pięciu patentów PRL i dwóch dalszych zgłoszeń pa-tentowych. Równocześnie peł-ni funkcje wiceprzewodniczą-cego Zarządu Oddziału PZITB w Koszalinie oraz wice-przewodniczącego Międzyza-kładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji Budownictwa. Jest delegatem na VII Kon-gres Techniki Polskiej.

JAKIE NASIONA-TAKI PUKI

O tyra, jak ogromne zna-czenie ma wprowadzenie do powszechnej uprawy' inten-sywnych, bardziej wartości-o-wych odmian roślin, świad-czy osiągnięty w latach 1967—1971 — po zastosowa-niu nowych odmian pszenicy i ryżu, — dynamiczny wzrost plonów w Azji, Mek-syku i na Filipinach. W Pol-sce znacznie zwiększyliśmy plo-ny żyta po wprowadze-niu odmiany dańkowskiej zło-te w miejsce starych, eksten-sywnych odmian — smolic-kiego, garczyńskiego, włosza-nowskiego; itd., oraz rozsze-rzyliśmy powierzchnię zasie-wów jęczmienia jarego z chwiłą wyhodowania jego dobrych odmian, takich jak

zultaty. Dlatego uważam, że w reionach, w których jest to konieczne, należałoby wprowadzić zasadę ograni-czonej' możliwości dowolne-go doboru odmiany i stopnia kwalifikacji uprawianych zbóż w stosunku do wszyst-kich użytkowników grun-tów.

Największe kłopoty zaczy-nają się jednak z chwiłą rozpoczęcia zbiorów zbóż na-siennych. Przedstawię trud-ności na przykładzie naszej Stacji Hodowli Roślin w Bie-siękierzu. Dysponujemy tyl-ko dwiema suszarniami ko-morowymi do suszenia ziar-na, z których każda przesu-szyć może dziennie maksy-malnie po 10 ton. Tymcza-sem są dni, w których zbie-ramy po 400 ton ziarna. Ko-rzysta-jąc z pomocy POM w Połczynie Zdroju urządzili-smy punkty przyjęciowe zbóż w których chociażby wstępnie można je przeczyścić. Ma-my 5 małowydajnych czysz-czalni typu Cz-major. Każda o maksymalnej, dobowej wy-dajności około 15 ton.

Zbiory nasiennych zbóż o-zimych rozpoczynamy około 15 sierpnia, przy czym ziar-no trzeba dostarczyć najpóź-niej do 15 września, kiedy powinno być wysiewane. W międzyczasie ziarno musi przejść trwające dwa ty-godnie badania laboratoryj-ne. W ciągu zaledwie 30 dni trudno ze wszystkim zdążyć. Suszenie i czyszczenie ziarna stanowi wąskie gardło pro-dukcji nasiennej.

Nasze starania o dostawę wysokowydajnych suszarni komorowych, wydajnych ma-szyn dokładnego czyszcze-nia, o budowę nowych maga-zynów ziarna siewnego oraz mechanizację istniejących magazynów, jak dotąd nie przynoszą większych rezul-tatów. Z dużą pomocą w przygotowywaniu zbóż siew-nych przychodzi nasz kon-trahent — Oddział Centrali Nasienniej w Koszalinie, lecz, przedsiębiorstwo to również boryka się z wielo-ma, trudnościami, gdyż dys-ponuje dwiema słabo wy-posażonymi bazami, w sa-mym Koszalinie oraz Koł-o-wie. Budowa nowej bazy dla tego przedsiębiorstwa, przy-wjeździe do miejscowości Biesiekierz, w iście żółtim tempie wlecz się od ponad dwóch lat, stanowiąc jaska-ry przykład lekceważenia potrzeb gospodarki nasiennej.

A przecież w woj. kosza-lińskim gospodarka ta od-

grywa ogromną rolę. Woji-wództwo jest samowystar-czalne w produkcji zbóż siewnych w stopniach od eli-ty do I odsiewu oraz nie-małe ich ilości Wysyła do innych regionów Polski i sprzedaje na eksport. Tylko kierowana przez mnie SHR w Biesiekierzu w okręsie bieżącego pięciolecia zwięk-szyła produkcję zbóż nasien-nych ponad trzy i półkrot-nie. W 1970 roku sprzeda-liśmy 796 ton, zaś w roku 1975 już ponad 3 tys. toń. W międzyczasie nie zbud-o-wano jednak na terenie spa-cji żadnego nowego, maga-zynu. Rozwiązujemy trudno-ści tylko częściowo, w spo-sób doraźny, poprzez pro-wadzoną we własnym zakre-sie bardzo prymitywną adap-tację stodoł, poddaszy użyt-kowych itp.

Produkcja, nasenna jest droga. Corocznie na skutek nieodpowiedniego czyszcze-nia, suszenia i magazynowa-nia znaczne ilości zbóż kwa-lifikowanych nie są dopu-szczane do obrotu, a co gor-sza, ulegają nieraz zepsuciu. Gospodarka narodowa pono-si straty, których nie wolno dłużej tolerować.

Dla rozwiązania problemu paszowego niezwykle istotne znaczenie ma produkcja na-sion roślin motylkowych. Niestety, trudność uprawy, tych roślin, a szczególnie zbioru powoduje kurczenie się powierzchni zasiewów. Wiosną tego roku na lekar-stwo nie można było kupić nasion peluszek, wyki, łubi-nu pastewnego, seradeli itp. Brak nasion wyki i serade-li uniemożliwił w wielu go-spodarstwach dokonanie wsiewek tych roślin do żyta pastewnego. W SHR Bie-siekierz pod produkcję na-sion peluszek przeznaczamy corocznie 250 ha (8 proc. gruntów ornych) i np. w tym roku zebraliśmy średnio po 15 q nasion z ha. Dysponu-jąc nasionami wyki, możemy uprawiać bogate w białko mieszkanki pastewne, skar-miane na zielono bądź w formie ^iszzonek. Podobnie jak nasza stacja specjalizu-je się w produkcji wyki, trzeba poczynić starania, by wiele innych gospodarstw państwowych zaczęło się specjalizować w produkcji potrzebnych naszemu rolnictwu nasion roślin motyl-kowych.

IN2. MARIUSZ ROEDER
dyrektor SHR
w Biesiekierzu



WCZORAJ

DZIŚ

Oba zdjęcia pochodzą z jednego placu budowy, a roz-piętość w czasie ich wyko-nania wynosi zaledwie 18 mie-sięcy. W tym okresie na tere-nie zrytym przez spychacze i koparki stanęły wysmukłe ba-terie silosów zbożowych — jed-na z podstawowych inwestycji Zakładu Przetwórstwa Zbożo-wego w Mścicach.

Będzie to kombinat nie ma-jący sobie równego nie tylko w województwie koszalińskim, Kosztem ponad 550 mln zł powstaje zespół zakładów, w których najważniejsze — to spichrze zbiorowe, młyny, ka-szarnia śrutownia i płatkarnia. Działy produkcyjne otrzy-mają pełne zaplecze technicz-ne i socjalne. W planie bu-

dowy fest m. fn. zakładowa pralnia, stołówka, świetlica, ambulatorium oraz blok mle-szalny dla 36 rodzin i hotel ro-bol czy dla 54 pracowników. Pierwsze obiekty zostaną od-dane do użytku w przyszłym roku, a cały kombinat wejdzie do eksploatacji w 1977 roku. Wado odnotować, że w nie-dalekiej przyszłości do wymie-

nionego zestawu zakładów za-mierza się dobudować wyt-wórnię pasz dla zwierząt i wytwórnię makaronów

Inwestycję w Mścicach Wznosi załoga Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Budownic-twa Przemysłowego, Zatrudnia ne tu brygady podjęty dla

uczczenia VII Zjazdu partii wiele cennych zobowiązań ze spo'owych i indywidualnych. Pierwszym efektem czynów jest znaczne przyspieszenie ro-bót — wartościowo o 15 mln złotych, (\$)

Fot. J. Patan

K-3158

Zimą do szkoły

Poproszę o szklankę mleka

ŚLUPSK. — Panie dyrektore, poczęstuj mnie pan szklanką gorącego mleka? — Pytanie to zadałam dyrektorem dwóch ślupskich szkół podstawowych, W szkole nr 6 nie otrzymałam szklanki gorącego mleka. Natomiast dyrektor Józef Biliński poczęstował mnie... masą kłopotów z tym związanych. Szkoła ma zaplecze kuchenne przystosowane do wydawania 180 obiadów a wydaje 30(3. W kuchni zamiast trzech kucharek i dziewięciu pomocy kuchennych (tak przewiduje norma) jest jedna-kucharka i dwie pomoce. Jednym słowem, mleka nie ma kto przygotować i nie ma go kto wydawać. Nie ma też kto myć kubków. Kucharki, pracujące od 6.30 do 17.30 ledwo

naładują z przygotowaniem obiadów. Zatrudnienie do gotowania mleka rodziców jest kłopotliwe, ponieważ przepisy wymagają, aby kucharze, również ci społecznie pracujący, przeszli toiele badań lekarskich. Żeby ich wpuszczać do kuchni muszą mieć świadectwo zdrowia. Akcja organizowana w ubiegłym roku częściowo siłami samorządu uczniowskiego — nie zdała egzaminu. — Proszę nie rozumieć — mówi dyrektor — że bronimy się przed wydawaniem mleka. Widzimy taką potrzebę. W ubiegłym roku dzieci bardzo chętnie piły mleko, nawet te, które podobno w domu pić nie chciały. Mogły przy tym, siedząc przy stolikach, zjeść śniadanie przyniesione ze sobą z do-

mu. Postaramy się i w tym roku znaleźć jakieś rozwiązanie, żeby przynajmniej uczniom klas od I do IV zapewnić szklankę gorącego mleka. W Szkole Podstawowej nr 3 mleczna akcja prowadzona jest już od 15 listopada. Kuchnia nie ma większych trudności z przygotowaniem mleka, chociaż jest to dla personelu dodatkowy wysiłek. W tym miesiącu, na ok. 590 uczniów szkoły, z gorącego mleka korzysta niespełna 90. Tyle było zgłoszeń na początku. Ale przybywa ich z każdym dniem. Szkolna kuchnia jest w stanie przyjąć wszystkie te zgłoszenia. Dzieciom mleko bardzo smakuje. Kto nie lubi kożuszków, może, jak to robią pomysłowe dziewczynki przy nieśobie sieteczko do cedzenia... — Mamy tylko jedną prośbę — do pracowników dostawczych — mówi dyrektor szkoły, Gwidona Ostrowska aby zechcieli wnosić bańki z mlekiem do kuchni, a nie zostawiali je na ulicy. Bo najczęściej jest tak, że te ciężkie bańki dźwigają nauczycielki. (maj)

ZETEMESOWSKI

BILANS

DOKONAĆ

I ZADAŃ

KOSZALIN. W ubiegłą sobotę odbyła się Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZMS. W obradach wziął udział m. in. I sekretarz KM PZPR, ST. MAZUR. Delegaci koszańskiej organizacji ZMS dokonali bilansu i oceny pracy na przestrzeni ostatnich dwóch lat. Wytoczyli również program działania na przyszłą kadencję. W dyskusji dominowała problematyka udziału młodzieży w inicjatywach zmierzających do wzrostu wydajności pracy i poprawy jakości produkcji, rozwoju różnorodnych form współzawodnictwa pracy. Na konferencji dokonano również wyboru nowych władz miejskiej instancji ZMS oraz delegatów na zbliżającą się konferencję wojewódzką. Przewodniczącym ZM ZMS ponownie wybrany został długoletni aktywista, działacz ruchu młodzieżowego HENRYK MARCINKOWSKI. (kaj)

Harcerze podsumowali działalność

W Ślupsku odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Hufca ZHP Ślupsk. W obradach uczestniczyło 70 instruktorów ZHP, reprezentujących ponad 4,5-tysięczną rzeszę harcerzy i uczniów, przybyli przedstawiciele gospodarzy miasta oraz liczny aktyw Rady Przyjaciół Harcerstwa. Podczas obrad podsumowano działalność ślupskiej organizacji ZHP w ciągu minionej 2-letniej kadencji Rady i Komendy Hufca. Uchwalono ponadto program działalności ślupskiego Hufca ZHP od 1977 roku. Harcerze zajmować się będą upowszechnianiem wśród młodzieży sportu, turystyki, rekreacji i wypoczynku oraz kultury. Szczególnie mocno zaakcentowano w programie działania, zamierzenia mające na celu rozwijanie wśród drużyn zainteresowania wodniactwem, a zwłaszcza żeglarsstwem morskim i śródlądowym. Na konferencji wybrano 25-osobową Radę Hufca, 9-osobową Komendę Hufca oraz 11 delegatów na konferencje ślupskiej Chorągwi ZHP. Komendantem Hufca ZHP w Ślupsku został wybrany phm. Jerzy Barbarowicz. (wir)

Prietl Mikołajem",

W sklepach i na kiermaszach

KOSZALIN. W koszańskich sklepach panuje już przedświąteczny ruch. Największym powodzeniem wśród klientów cieszą się sklepy zabawkarskie oraz z artykułami sportowymi. Przed zbliżającym się „Mikołajem” każdy chce zaopatrzyć się w atrakcyjne upominki dla swoich bliskich. Jak przygotowało się do świąt Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi w Koszalinie, odpowiedzialne za zaopatrzenie tych placówek? — Zwróciliśmy się z tym pytaniem do zastępcy dyrektora tego przedsiębiorstwa, Mariana Kleszowskiego. — Postaraliśmy się o to, by nasze placówki handlowe oferowały klientom pełny asortyment artykułów sportowych i zabawek. Dostarczyliśmy do sklepów atrakcyjne zabawki krajowe oraz importowane, między innymi z Czechosłowacji, Węgier i NRD. Mamy rów-

nież wystarczające zapasy sportowego sprzętu zimowego, szczególnie sanek, która ostatnio cieszą się największym popytem. Zawarliśmy umowę z PTHW na dodatkowy transport. Dzięki temu jesteśmy w stanie realizować dostawy do sklepów nawet 2 razy dziennie, jeśli zajdzie tego potrzeba. Ponadto w okresie od 2 do 4 grudnia postanowiono zorganizować świąteczne kiermasze. W Koszalinie kiermasz taki zlokalizowany będzie w sklepie, przy ul. Kniewskiego nr 82. Dodatkową atrakcją dla koszańców będzie gwiazdor, który w dniu 6 grudnia u 4-mili rodzicom i dzieciom świąteczne zakupy. Poza pięknie opakowaną zabawką dzieci otrzymają z rąk gwiazdora słodki upominek od dyrekcji PHAPIS. W skłacie przystąpią ul. Kniewskiego będzie można również złożyć zamówienie na dostawę prezentu do domu. (kaj)

Coraz więcej nie dogrzanych mieszkań

KOSZALIN. Niskie temperatury spowodowały, że coraz więcej koszańców skarży się na niedogrzaną mieszkanie. W piątek i sobotę zanotowaliśmy całą serię telefonów z prośbą o interwencję. Skarżyli się mieszkańcy ulic Lechickiej, Kolejowej, Ratajczaka, Słowiańskiej, Tuwima itd. W niektórych mieszkaniach temperatura nie przekraczała 12—15 stopni. Przyczyny były różne: awarie urządzeń ciepłowniczych, kłopoty w kotłowniach, niesprawne kaloryfery w mieszkaniach. Ekipy WPEC robią co mogą. Jednak szybkie usunięcie wszystkich usterek przekracza ich możliwości... Piszemy, o tym nie dlatego, aby usprawiedliwiać instytucję, odpowiedzialną za ogrzewanie naszych mieszkań, ale aby jeszcze raz przypomnieć, że wiele usterek można było usunąć latem lub wczesną wiosną. Otrzymałmśmy również sygnały od na-

szych Czytelników o karygodnych praktykach, na jakie pozwalają sobie niektórzy pracownicy WPEC. Otóż w ubiegły czwartek i piątek numer telefonu pogotowia ciepłowniczego był ciągle zajęty. Po prostu w pewnych godzinach odkładano słuchawkę telefoniczną. Piszemy o tym z całą odpowiedzialnością, po sprawdzeniu tego faktu w UPT. Myślimy, że dyrekcja WPEC wyciągnie z tego odpowiednie wnioski. I jeszcze jedno. W wielu przypadkach przyczyną niedogrzaną mieszkań jest postawa samych lokatorów. Otwarte drzwi na klatkach schodowych, nie uszczelnione okna, wybite szyby na klatkach schodowych — to wszystko nie sprzyja utrzymaniu odpowiedniej temperatury w mieszkaniach. I o tym też należy pamiętać. (ebe)

Sylwestrowe tale w lokalach

KOSZALIN. W 8 koszańskich kawiarniach i restauracjach urządzi się bale sylwestrowe. Łącznie koszańska gastronomia oferuje mieszkańcom miasta 856 miejsc w sylwestrowy wieczór. Najwięcej, bo 280 osób, bawić się będzie w kawiarni i restauracji „Neubrandenburg”. Oprócz tego na Sylwestra zapraszają: „Bala-ton”, „Bałtyk”, „Bryza”, „Ewa”, „Fregata” i „Zorza”. W kilku lokalach będzie bogaty program artystyczny, zaangażowano wodzirejów, artystów estradowych. Ceny za sylwestrowy wieczór wahają się w granicach od 500 do 700 złotych od osoby. Już obecnie wiele miejsc w koszańskich lokalach na sylwestra zostało wykupionych. (ebe)

NA WOKANDZIE

Handlował zwolnieniami lekarskimi

ŚLUPSK. Ostatnio na wokedzie Sądu Rejonowego w Ślupsku stała precedensowa sprawa — sanitariusza Zbigniewa B. i oddziału psychiatrycznego szpitala w Ślupsku, który handlował zwolnieniami lekarskimi na drukach L-4. Podczas przeprowadzki oddziału ukradł on z szuflady biurka pieczętę jednego z lekarzy oraz 5 blozków druków L-4. Za piwko, „za wino” „za stół” czy dwie, sprzedawał zwolnienia W zależności od liczby dni zwolnienia, wzrastała cena. Druk wydawał in blanco, z podpisem (podrobionym) lekarza i numerem statystycznym choroby. Resztę wypełniał „cho-ry”. Z usług Zb. B. skorzystała kanasie osób — w większości ludzi młodych — zostawiając w działkach kadr sfalszowane zwolnienia, formalnie takie zwol-

nienie było w porządku. Dopi- ro po wykryciu sprawy, pracownicy działów kadr zaczęli przeszukiwać teczkę personalne pracowników. Znalazło się w nich kilka sfalszowanych zwolnień. Interesujące jest, jak Zb. B. wszedł w posiadanie pieczątki. Pewien lekarz zrobił 11 stopień specjalizacji i zmienił pieczętę. Zmienił tylko część gura- w z treścią, zachowując opawę. Nie przypuszczał, że stara pieczętę ktoś wykorzysta do takich celów. Test to przestroga, że zdezaktualizowana pieczętę powinno się zniszczyć komisyjnie. Przewód sądowy potwierdził w całej rozciągłości winę oskarżonego, Sąd skazał go na 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz 5 tys. zł grzywny. Wyrok nie jest prawomocny. (mef)

Odczyty, spotkania mifwesy

TYDZIEŃ W KLUBIE TPPR

KOSZALIN. W klubie ZW TPPR przy ul. Zwycięstwa w środę (3 bm.) o godz. 17. wystąpią laureaci VI Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego Szkolnych Kół TPPR. Natomiast 5 bm. (w piątek), również o godz. 17, organizatorzy zapraszają na projekcję filmu prod. radzieckiej w oryginalnej wersji językowej. (kaj)

WDK ZAPRASZA

ŚLUPSK. Od 1—12 grudnia trwać będzie w Wojewódzkim Domu Kultury (ul. P. Pindera) wystawa prac rysunkowych pn. „Ślupsk i przemysł ślupski w oczach młodzieży”. Autorami prac są uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. J. Krzywoustego w Ślupsku. Otwarcie wystawy nastąpi dzisiaj o godz. 17. (kg)

UWAGA DZIECKO NA 3E2DNI



ŚLUPSK. Plac Armii Czerwonej wraz z nowoczesną zabudową, wyrosłą na miejscu zniszczonej „starówki”. Fot. I. WOJTKIEWICZ

Kto był świadkiem?

KOSZALIN. Osoby, które były świadkami wypadku drogowego zaistniałego 27 września 1975 r., około godziny 13.10 na ul. Zwycięstwa w pobliżu skrzyżowania z ul. Waryńskiego i Grottgera, w wyniku którego została potrącona przez motocykl kobieta, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Miejską MO w Koszalinie przy ul. jed-

ności 5. pokój 14 lub telefonicznie pod nr telefonu 29-465 w godz. od 7 do 18.

NA TEMAT SŁUŻBY ZDROWIA

ŚLUPSK. Dzisiaj (poniedziałek) o godz. 17 w auli Szkoły Obuwniczej przy ul. Grottgera odbędzie się zebranie otwarte z mieszkańcami z rejonu ulicy Koszańskiej. Temat: „Funkcje różni” — placówek służby zdrowia”. W czasie zebrania zostanie dokonany wybór ławników do Sądu Wojewódzkiego. (kg)

„TRÓJKA” NA DŁUŻSZEJ TRASIE

ŚLUPSK. W związku z licznymi postulatami zakładów pracy (PZPS „Alka” i Fabryk Mebli) oraz mieszkańców osiedla przy ul. Koszańskiej z dniem 1 grudnia br. linia nr 3 i 3 bis zostaje przedłużona do ul. Grottegera koło PZPS „Alka”. Przystanek linii nr 3 i 3 bis z ulicy Banacha zostaje przeniesiony na ul. Sobieskiego (róg Banacha).

ZDARZENIA I WYPADKI

* Do wypadku drogowego doszło na ul. Zwycięstwa w Koszalinie. 29-letni Kazimierz S. nagle wbiegł na jezdnię i wpadł pod przejeżdżający samochód. Ofiarą wypadku z cienkimi obrażeniami ciała przewieziono do Szpitala Wojewódzkiego. (hz)

W II ligach koszykarek I siatkarek

DOBRA PASSA ŚLĄPSKICH SIATKAREK

Siatkarki Czarnych Słupsk umocniły się na pozycji wicelidera II ligi. W sobotę i niedzielę pokonały one w Gdańsku zespół Gedanii, dwa razy po 3:1.

W sobotę siatkarki Czarnych przeważały dość wyraźnie, wygrywając pierwszego seta do 7. Tylko w drugim secie zryw Gedanii przyniósł im zwycięstwo 15:10. W następnych setach słupszczanki wygrały do 10 i do 8.

O wiele bardziej emocjonujący przebieg miał mecz wczorajszy. W dwóch pierwszych setach słupszczanki wygrały do 10 i do 9. Trzeci set to piękna walka. Gdańszczanki obroniły aż 4 piłki meczowe, aby

w końcu wygrać 17:15. Gdy wydawało się, że podbudowana zwycięstwem Gedanii nawiąże równorzędną walkę, nastąpił prawdziwy popis gry Czarnych i ostatni set zakończył się ich zwycięstwem 15:1.

Czarni grali w następującym zestawieniu: Ilałaburda, Jędrzejczak, Kuś, Chmura, Janowska, Duchnowska. Na zmiany wchodziły: Kacperek, Rudź i Barchanowska.

Na wyróżnienie zasługują: Janowska, Kuś i Duchnowska w ataku oraz Ilałaburda za grę w polu. Cieszy również powrót do formy po kontuzji Jędrzejczak.

(b-f)

Dwie porażki Bałtyku...

W sobotę i w niedzielę odbyły się w Koszalinie dwa pojedynki o mistrzostwo II ligi w koszykówce mężczyzn. Zespół miejscowego Bałtyku podejmował stołeczną Legię. Zuodnie z przewidywaniami oba pojedynki przyniosły zwycięstwo gościom. W sobotę Legia wygrała z Bałtykiem 96:84 (47:42), a w niedzielę — 83:65 (43:27).

Sobotni mecz stał na niezłym poziomie, gra była wyrównana. Koszalinianie nie ustępowali eksligowcom. Spotkanie to mogło nawet wygrać. W końcówce meczu legionści prowadzili zaledwie trzema punktami.

Najcelniej i koszalinian

strzelali: Zelig — 28 pkt, K. Kuiński — 22, Cz. Kuiński — 16, Kondraszuk — 10 a w Legii: Ogrodowczyk — 23, Sie radzan — 19, Lewandowski — 18.

W niedzielę spotkanie było mało interesujące. Gra toczyła się pod dyktando koszy-

karzy Legii. W drużynie koszańskiej na normalnym poziomie zagrali: K. Kuiński i Kondraszuk w ataku oraz Zelig w obronie.

Najwięcej punktów dla Legii zdobyli: Sieradzan — 21, Ogrodowczyk — 18, Wielgosz — 16, a dla Bałtyku: K. Kuiński — 24, Kondraszuk — 14, Zelig — 12.

Warto na marginesie nadmienić, że w drużynie Legii wystąpił młody „wieżowiec” — Piotr Ciak (rocznik 1976, wzrost — 211 cm).

(f-b)

...i dwie SZS AZS Koszalin

Koszykarki koszalińskiego SZS AZS w kolejnych meczach o mistrzostwo II ligi przegrały oba spotkania z poznańskim Lechem.

W sobotę koszańnianki tipleły Lechowi 30:78 (14:36), a wczoraj: 35:69 (21:31).

Drużyna koszalińska wystąpiła w osłabionym skła

(f-b)

Ha arenach ekstraklasy

KOSZYKÓWKA
MĘŻCZYŹNI: AZS Warszawa — Lublinianka 77:60, Polonia W-wa — Start Lublin 78:53, Wisła — Wybrzeże 91:72 (!), Śląsk — Pogoń 65:69, ŁKS — Lech 83:80, Resovia — Spójnia Gd. 100:75.

KOBIETY: AZS Lublin — Olimpia Poznań 63:50, i 78:75, Spójnia Gd. — Wisła 62:68, ŁKS — Stomil Olsztyn 68:67 i 97:66, Czarni Szczecin — AZS Warszawa 71:63 i 60:76, Polonia W-wa — AZS Poznań 82:60.

NA TAFLACH LODOWYCH

Na finiszu rozgrywek II rundy ekstraklasy hokejowej Baildon Katowice umocnił pozycję lidera zdobywając 7 pkt. przewagi nad Naprzodem Janów. Hokeiści Baildonu zdobyli kolejne dwa punkty, zwyciężając ŁKS 6:3. Pozostałe wyniki: Zagłębie Sosnowiec — Naprzód Janów 4:2, GKS Katowice — GKS Tychy 14:1, Podhale Nowy Targ — KTH Krynica 14:1.

REMIS CZARNYCH Z GEDANIĄ

W kolejnym meczu o wejście do II ligi bokserskiej, pięścicarze Czarnych Słupsk zremisowali w Gdańsku z Gedanią 10:10. Słupszczanie wystąpili bez kontuzjowanych Misiaka i Gołębiowskiego.

Oto wyniki walk (na pierwszym miejscu słupszczanie): Bartnik (Czarni) zdobył punkty walkowerem, Kuczyński przegrał z Czerechowskim, Wodziński pokonał Majchera,

Lokstajn uległ przez poddanie Turzyńskiemu, Brzeziński (Gedania) zdobył punkty wal kowerem, Warda przegrał z Kłopotowskim, Kuć w I starciu pokonał przez poddanie Cendrowskiego, Dragunowicz w najładniejszej walce spotkanis pokonał Kornatę, Wasak przegrał z Baranowskim Gawryjałek zwyciężył przez poddanie w II rundzie Gozdziejewskiego. (J. M.)

ZWYCIĘSTWO STENMARKA

W niedzielę rozegrany został slalom specjalny o puchar Liwi21ij. Zwycięzył młody narciarz szwedzki Ingemar Stenmark 101.51, wyprzedzając Austriaka Hansa Uinterseera — 101.70 i Wiocha Piero Grosa 102.02.

Reprezentant RFN Christian Neureuther, który uzyskał najlepszy czas w obu przejazdach, został zdyskwalifikowany za minienie bramki.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ W SOSNOWCU

Siatkarze wicemistrza Polski i turnipnia Miłowice wygrali w Sosnowcu międzynaoroiw turnipni z organizowany z okar. II Pnia Oórnika. W ostatnim dniu Płomień Dokonał pierwszoligo-

wy zesoół Czechosłowacji — V7.KG Vilk-vice 3:0 (15:9, 15:12, 15:7), HiUntk Kraków zaiat? mi-isc<5 Pó rwyciesfwie nad Górnikiem P i e m i? 3 ; 2 (13:15 14:16, 15:5, 15:8, 15:11).

Graham Hill nie żyje

mistrz świata w wyScitraeh samochodowych, 46-letni Graham Hill (W. Brytania). W latach 1962-72 zaliczany był on do czołówk światowej. Wyerał wiele

Hiywatny ua DOM, dzie któroero rnalrtowało sie C osób. rozbił sie podchodząc do lądowania.

RUCH, ARKA I ODRA „mistrzami jesieni”

Wczoraj rozegrano ostatnią jesienną kolejkę spotkań piłkarskich o mistrzostwo I i II ligi. Jeszcze tylko 8 meczów Pucharu Polski, spotkania rewanżowe Stali Mielec i Śląska i piłkarze aż do wiosny „zawieszają buty na kołkach”.

Jaka była ta piłkarska jesień w ligach? Jakie były jej największe rewelacje? Które drużyny sprawiły zawód swoim kibicom. Krótki komentarz rozpoczynamy od ekstraklasy.

Prowadząca do ostatniej kolejki drużyna GKS Tychy nie zdobyła tytułu „mistrza jesieni”. Rewelacyjni tyszanie zostali zastopowani w Szczecinie Wykorzystał tę szansę Ruch i właśnie jemu przypadł tytuł „mistrza” pierwszej rundy. Zwraca uwagę słaba gra Legii i wręcz „kameleonowa” forma zabrskiego Górnika.

W grupie północnej II ligi faworyzowana Lechia, została na finiszu wyprzedzona przez Arkę. Te dwie drużyny przodują wyraźnie i sprawa awansu powinna być ich

wewnętrzna rozgrywka. Grupa ta ma zdecydowanego outsidera — Dąb.

Koszalińska Gwardia zajęła ostatecznie piąte miejsce z dorobkiem 17 punktów. Koszalinianie są jedyną drużyną w I i II lidze, która nie straciła ani jednego punktu na własnym boisku. Szkoda tylko, że w meczach wyjazdowych zdobyła tylko jeden punkt. Sytuacja w grupie północnej jest dość skomplikowana i na dobrą sprawę tylko trzy pierwsze zespoły nie muszą martwić się o spadek. Przodują zespoły Trójmiasta z tym, że słabszą końcówkę miał Bałtyk ale za to skutecznym finiszem popisał się Stoczniowiec.

W grupie południowej zdecydowanym liderem jest opolska Odra. Posiada ona aż 5 punktów przewagi nad najbliższymi rywalami i jest niemal pewnym kandydatem do awansu. Ekspierwszoligowiec, warszawska Gwardia, gra nadal słabo i zamiast walczyć o powrót do I ligi, musi się raczej bronić przed spadkiem, (b-f)

GWARDIA-JAGIELLONIA

3:2 (3:0)

W ostatnim meczu rundy Jesiennej o mistrzostwo II ligi piłkarze Gwardii podejmowali zespół białostockiej Jagieilonii. Pojedynek przyniósł zwycięstwo gospodarzom 3:2 (3:0). Bramki dla gospodarzy zdobyli: Pałka — w 16 min., Bloch — w 32 min. i Nowicki w 34 min., a dla gości: Łapicz w 55 min. i Drumski w 69 min. (z rzutu karnego). Sędziowała trójka z Bydgoszczy: Sarnawski (główny), Zieliński i Jańczyk (liniowi). Widzów ponad 4 tysiące.

Żółte kartki otrzymali: Drumski i Burak.

Gwardia: Szygenda, Chwistek, Makowski, Klasa Szpakowski/Bloch (od 78 min. Ko walczyk), Miła, Nowicki, Delega, Okoński, Pałka.

Jagieilonia: Sikorski, Burak, Łapicz, Drumski, Tołkacz, Pietrzyk. Siejewicz (od 46 min. Żukowski) Szejkwowski, Kolendo, Zawiślan, Cieślik (od 75 min. Sieliwonik).

Pierwsza połowa meczu zapowiadała wysokie zwycięstwo gospodarzy, którzy przez cały okres mieli wyrażną przewagę grali składnie, szybko i dobrze taktycznie. Już w 16 minucie na listę strzelców wpisał się Pałka, po podaniu Mili. W dwie minuty później gości uratował od utraty drugiej bramki Sikorski, ofiarnie interweniując przy strzale Okońskiego. W 30 minucie nie popisał się Pałka, który przestrzelił w 100-procentowej sytuacji. Jednak w 2 minuty później było już 2:0. Dośrodkowanie Okońskiego zamienił na bramkę (główką), Bloch. W 34 minucie obserwowaliśmy piękny

rajd wczorajszego solenizanta — Andrzeja Nowickiego, który, po wymanewrowaniu obrony, plasowanym strzałem zdobył trzecią bramkę.

Na minutę przed przerwą sędzia podrykował rzut karny za faul na Pałce. Egzekutorem był poszkodowany, który jednak trafił w słuppek.

Fantazji starczyło gwardziarom tylko do 55 minut-/. Do tego momentu gospodarze mieli kilka doskonałych okazji podwyższenia wyniku Tymczasem ajla zdobyli coś cie Potężna bomba stoper? — Łapicza. zmusiła Szygendę do kapitulacji. Gwarlziści po utracie bramki oddali inicjatywę piłkarzom Jagieilonii. W 69 min. za faul na Zawiślanie sędzia znowu podrykował „jedenastkę” Pewnie wykorzystał ją Drumski. Do końca meczu przeważali białostocczanie. jednak wynik nie uległ zmianie.

W drużynie Gwardii na wyróżnienie zasłużyli: Miła, Nowicki, i Delega; w Jagieilonii — Zawiślan, Pietrzyk i Szejkwowski. (f-b)

LIGA

Pogoń — GKS Tychy 4:0
Górník — Stal Rzeszów 0:2
Szombierki — Śląsk 1:3
Zagłębie S. — Lech 3:0
ŁKS — Ruch 0:1
Stal Mielec — ROW 1:1
Wisła — Polonia 0:1
Legia — Widzew 1:1

Huch	21:9	22—12
GKS Tychy	21:9	22—17
Stal Mielec	18:12	22—13
Pogoń	17:13	24—17
Śląsk	17:13	21—17
Widzew	16:4	15—13
ROW Rybnik	16:14	15—16
Wisła	16:14	10—ii.
Lech	15:15	24—25
Górník	14:16	20—20
Polonia	14:14	11—13
Legia	13:17	25—31
Szombierki	12:18	19—22
Zagłebie	10:20	18—25
ŁKS	10:20	13—21
Stal Rzeszów	10:20	10—19

LIGA

GRUPA POLNOCNA

Gwardia — Jagieilonia 3:2
Zawisza — Lechia 1:1
Stoczniowiec — Polonia Bydgoszcz 0:0
Polonia W-wa — Olimpia 1:0
Motor — Bałtyk 3:0
Stal Stocznia — Ursus 2:2
Zagłębie — Dąb 6:0
Arka — Avia 6:0

Arka	23:7	30—9
Lechia	23:7	24—11
Motor	19:11	20—7
Ursus	17:13	22—13
GWARDIA	17:13	19—22
Stoczniowiec	16:14	21—18
Bałtyk	16:14	16—15
Stal Stocznia	16:14	19—19
Polonia Bydg.	16:14	12—18
Zagłębie	14:16	18—13
Olimpia	14:16	14—11
Jagieilonia	12:18	17—21
Polonia W-wa	12:18	7—13
Avia	11:19	11—22
Zawisza	10:20	10—21
Dąb	4:26	8—36

GRUPA POŁUDNIOWA

Star — GKS Katowice 0:0
Odra — Zagłębie L. 2:0
Sparla — Wisłoka 0:9
Urania — Gwardia W-wa 1:0
BKS Bielsko — Małapanew 3:0
Korona — AKS Niwka 3:0
Piast — Moto Jelcz 3:0
Siarka — Stal St. Wola 0:0

Odra	24:6	26—3
Piast	19:11	16—8
Małapanew	19:11	13—16
Wisłoka	17:13	15—13
T-KS Bielsko	17:13	18—16
-Star	16:12	17—9
C.KS Katowice	16:14	16—9
Stal St. Wola	14:16	9—12
Zagłębie L.	14:16	14—19
Urania	13:17	13—15
T...	5:17	5 '7
3	1:17	17 '7
a	13:1	8—18
Korona	11:19	12—15
Sparta	11:19	9—18
AKS Niwka	9:19	9—18



§ gp

Lipowe rozgrywki piłkarskie zostały już zakończone. Na takie obrázky jak na zdjęciu kibice będą musieli czekać aż do wiosny. Jednak kibice koszalinscy obejrzą jeszcze piłkarzy Gwardii za tydzień, w meczu pucharowym z Górnikiem. Zabrze. Mamy nadzieję, że emocji i tym spotkaniu nie zabraknie. Ciekawe czy zabrscy górrnicy „orfeusz” boisko Bałtyku, no którym w tym, sezonie nie wygrała.

Fot. CAF-telefoto.

Młodzi pięściarze polscy pokonali drużynę Węgier

W niedzielę 30 ub.m. we Włocławku odbyło się międzypaństwowe spotkanie bokserskie juniorów Polska — Węgry. Po erno cjonujących i stojących na niezłym poziomie walkach zwycięstwo odnieśli młodzi pięściarze Polski pokonując swych węgierskich rówieśników 12:10.

Oto wyniki w poszczególnych wagach: w wadze papierowej Takacs (Węgry) wypunktował reprezentanta Polski Botoga; w muszej zwycięstwo na punkty odniósł Raubo (Polska) pokonując Dudusa; w koguciej zwycięstwo na punkty odniósł Węgier Káidy pokonując Zagrodneho; w piórkowej zwycięstwo odniósł reprezentant Polski Pikówski nad Tothem — na skutek przewagi w

Przedolimpijski turniej pięściarzy

Do kilku niespodzianek doszło na ringu w Montrealu podczas drugiego dnia turnieju przedolimpijskiego. Mistrz Europy z Katowic Fin Marjamaan przegrał w wadze półśredniej z Japończykiem Sęki (stosunkiem głosów 2:3). Nie powiodło się również Węgowi Pakozdiemu, który został znokautowany w 1 rundzie przez Atagę (Nigeria). Natomiast

rywal Rudkowskiego z finału katowickich mistrzostw Europy radziecki bokser Sawczenko w lekkośredniej zmusił do poddania w pierwszej rundzie Amerykanina Rrooma. W muszej niespodziewanej porażki doznał Kubańczyk Gonzales ulegając 1:4 Kanadyjczykowi Clyde. W koguciej Francuz Cosentino wygrał z Włochem Guardati.

Gerd Bonk pobił rekord Afeksiejewa

Reprezentant NRD Gsc Bonk na zawodach w Kari-Marx-Stadt w podnoszeniu ciężarów pobił rekord świata w podrzucie w wadze superciężkiej. Bonk podrzucił ciężar 246,5 kg. Jest to rezultat lepszy od poprzedniego rekordu świata, należącego do radzieckiego zawodnika Wasilija Aleksejewa o 0,5 kg. W rzucie Bonk uzyskał 153,5 kg. co dało łączny wynik dwuboju — 400 kg.

ZSRR — Rumunia 2:2

W Bukareszcie rozegrano towarzyskie spotkanie piłkarskie, w którym reprezentacja ZSRR zremisowała z Rumunią 2:2 (1:1). Bramki dla ZSRR zdobyli: w 44 min. z karnego Kołotow i w 47 min. — Konkow. Dla Rumunii — w 4 min, Trojji, w 85 min. — Kajnal.

FOSTER WYGRYWA B. MALINOWSKI — SZÓSTY

W angielskiej miejscowości Gateshead rozegrany został międzynarodowy bieg przełajowy na dystansie 7 km. Po pasjonującym finiszu na ostatnich 100 metrach zwyciężył Foster (Anglia) przed Hermensem (Holandia) obaj w tym samym czasie — 22.41. Kolejne miejsca zajęli Anglicy: Simmons, Blac i Ford. Na szóstym miejscu uplasował się nasz reprezentant — B. Malinowski uzyskując czas 23.15.

W klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Anglia przed Szkocją, i reprezentacją Europy.

Alpejczycy rozpoczęli nowy sezon

Slalomem specjalnym w miejscowości Tignes rozpoczęli kolejny sezon alpejczycy. Rozegrany on został na trasie o długości 1200 m przy różnicy wzniesień 342 m. Na trasie ustawionych było 47 bramek. Zwyciężył Austriak Hinterseer — 3.29.89. Hinterseer który po pierwszej próbie zjechał na 9. miejscu, doskonale pojechał w drugim

zjeździe najlepszy i pewnie wygrywając konkurencję. Dwaj zawodnicy z najlepszymi rezultatami po pierwszym przejeździe — stenmarf (Szwecja) — 1.13.13, oraz Thoeni (Włochy) — 1.13.87 wypadli z trasy podczas drugiego przejazdu. 1. Hinterseer (Austria) — 129.49; 2. Bieler (Włochy) — 2.30.24; 3. Gros (Włochy) — 2.30.25

PORAŻKA MISTRZÓW ŚWIATA

W towarzyskim meczu piłki ręcznej mężczyzn rozegranym w Cottbus mistrzowie świata — zespół Rumunii przegrali z reprezentacją NRD 16:17 (8:10). Zwycięską bramkę w tym me-

czu, zdobył w ostatniej sekundzie spotkania Ksehlert, który też uzyskał najwięcej punktów — 4 dla swego zespołu. Najwięcej bramek dla Rumunii zdobyli Cosma i Birtalan po 4.

Gorszkowa — Szewatowski najlepszy

Zwycięstwem pary ZSRR — Nadieżdy Gorszkowej i Jewgienia Szewatowskiego zakończyła się konkurencja narciarskich zawodów w łyżwiarstwie

figurowym rozgrywanych w Moskwie. Zajmująca na skróconym programie pierwsze miejsce para Irina Rodnina i Aleksander Zaitcew ukończyła konkurencję.

Sensacyjna porażka Liverpoolu

Przeciwnicy wrocławskiego Śląska w rozgrywkach UEFA piłkarze Liverpoolu doznali sensacyjnej porażki w sobotnim meczu o mistrzostwo I ligi angielskiej. Po raz pierwszy w tegorocznym sezonie Liverpool, stracił dwa punkty na swoim terenie, przegrywając z nisko notowanym zespołem Norwich City 1:3.

Zagrożeni spadkiem piłkarze Norwich City grali z wielką ambicją. W 63 min. objął prowadzenie po strzale Suggeta. W 78 min. były reprezentant Anglii Peters podwyższył wynik na 2:0.

Gospodarzom udało się wprawdzie zniwelować przewagę Norwich po strzale Hughesa, ale w końcówce znów przewagę miał zespół Norwich, zdobywając ostatnią bramkę ze strzału MacDougalla.

Liverpool zajmuje 6. miejsce w tabeli mając 3 punkty straty do lidera Derby County.

W lidze angielskiej

P.P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi na dzień 29/30 listopada 1975 r.

1. Aston Villa — Leicester 1:1	f. Liverpool — Norwich 1:3
2. Coventry — Birmingham — 3:3	7. Manchester Utd — Newcastle 1:0
3. J. Derby — Middlesbrough — 2:2	8. Queens Park — Stoke 3:2
4. R. Walsley — Nottm Forest 1:1	9. Tottenham — Burnley 2:1
5. L. Leeds — Everton 1:0	10. West Ham — Arsenal 1:0
	U. Wolverhampton — Manchester City 0:4
	12. Blackpool — Charlton 2:0
	13. B. Rotherham — Nottm Forest 1:1



Blyszczące lakierem i chromem nowe modele samochodów na międzynarodowych wystawach tradycyjnie już wymagają „ozdoby” w postaci pięknych dziewcząt. Zwyczaj ten przestrzegany jest również przez organizatorów tokijskiego salonu samochodowego.

Oto na zdjęciu — subam-leone 1600 — przebój japońskiego przemysłu motoryzacyjnego i uroczą modelką,

CAF — UPI

PROJEKTY RATOWANIA „KASPIJA”

WIĘCEJ WODY DLA MORZA!

Czy Morze Kaspijskie jest morzem? Pytanie — zaskakujące, ale ma ono swoje uzasadnienie. Jako pojęcie geograficzne, Kaspij chyba nie jest morzem, a raczej największym na świecie jeziorem. Nie próhujmy jednak go tak nazwać w obecności ludzi osiadłych nad jego brzegami i nad rzekami stanowiącymi jego dopływ. Zasługuje na to, by pozostać choćby ze względu na wielkość: ponad 370 tys. km kw. I jest na pewno pozostałością dawnego, wielkiego pramorza. Tyle, że od tych zamierzających czasów wybitnie zmalało — i maleje nadal, jak obliczono o 50 km kw. w ciągu niecałego półwiecza. Poziom wody już w naszym stuleciu obniżył się o ponad 2 metry.

Znaczna część linii brzegowej Kaspija należy do ZSRR. Tak samo i większość zatok — z nich Kara-Bogez-Goł jest właściwie samodzielnym jeziorem, odciętym od morza mierzą, tu tylko wąski przesmyk łączy zatokę z Kaspijem.

Do tego morza wpadają — głównie od północy i zachodu — rzeki: Wołga, Ural, Sułak, Samur, Kura. One to — głównie Wołga — znoszą do morza w ogromnych ilościach piasek i muł. Wołga dostarcza morzu ponad 270 km sześć, wody rocznie. Przychód wody pochodzącej z opadów i z wód gruntowych wynosi 400 km sześć, ale taką samą ilość morze wyparuje, sporo też przelewa do zatoki — jeziora Kara-Bogaz, co pogłębia deficyt wody, czyli niepokojące „wysychanie” Kaspija.

Rozwój rolnictwa w dorzeczu Wołgi, urządzania nawadniające suche stepy, budowa węzłowych sztucznych „mórz” — wszystko to nie wychodzi na dobre Kaspijowi. Wysychanie tego morza stanowi poważny problem dla nauki radzieckiej. Mnożą się więc odpowiednio uzasadnione projekty oczenia Kaspija. Pomyślano m. in. o przelaniu do niego — wykopaniem kanału — wód z położonego wyżej Morza Czarnego. Projektodawcy nie znaleźli jednak sposobu na oczenie ryb, stanowiących główne bogactwo Morza Kaspijskiego, które wynędyłyby przy napływie bardziej słonych wód.

Projekt budowy tam na syberyjskich rzekach i częściowego ich odwrócenia do Azji Środkowej wymaga zabezpieczenia Syberii przed ewentualnymi niekorzystnymi zmianami klimatycznymi (przesunęłaby się wieczna zmarzlina). Myśli się o za sileniu Wołgi — a przez nią Kaspija: wodami rzek Fieczofy i Wyszegdy (poprzez Kamę). Jeden z projektów dzieli morze gigantyczną tamą, odcinając zbiornik wypełniany wodami Wołgi. W zasadzie wszystko to jest możliwe dla nowoczesnej techniki, chodzi jednak o to, by wprowadzane zmiany były korzystne dla środowiska i dla gospodarki.

Morze Kaspijskie obfituje w ryby — jest tu ponad 80 gatunków — wśród nich cenne łososie, jesiotry, sandacze, białorybica, stanowiące osobliwość tego zbiornika. Właśnie rybołówstwo stanowi o gośpodarstwie rozwoju nadbrzeża północnej części Kaspija.

Rejony zachodnie mają naftę. Rozwija się imponująco i wschodni rejon roponosny, a chemia stąd czerpie sole mineralne. Stolicą kaspijskiej nafty, jak wiadomo, jest Baku — miasto otoczone lasem stłowych węg; stąd świdry wiertnicze wychodzą w morze, sięgając do jego dna. Mało znana jest przeszłość nafty w Baku — a przecież wspominał o niej już Marco Polo. Przemysłowe wydobycie nafty zaczęło się tu w połowie XIX wieku — pod jego koniec stanowiło ok. 90 proc. wydobycia w skali Rosji.

Rozbudowa przemysłu naftowego ruszyła w pełni w 1920 r. Baku awansowało do pozycji milionowego miasta (czwarte miejsce w ZSRR) Jest politycznym i kulturalnym centrum Azerbejdżanu, siedzibą jego Akademii Nauk.

Osobliwością tego rejonu są jednak nie stalowe wieże nad szczybami, ale naftowe miasta nad morzem. Wyrosły na palach wbi tych w dno morskie, strzelając w niebo wiertniczymi wieżami. Początkowo chodziło tylko o umieszczenie wież. Później wskutek trudności z dowozem załóg, żywności i sprzętu (morze nie zawsze bywa spokojne) pomyślano o budowie pomostów od szybu do szybu. Na pomostach — platformach i łączących je mostkach budowano domki — w nich mieszkają inżynierzy i rodziny. Sztuczne wyspy na palach odznaczają się tym, że nie napotykamy na nich dzieci — pozostają na brzegu. Najstraszniejsze sztormy wstrzymują tu wydobycie, a na wyspach zapewniono ludziom możliwie normalne warunki egzystencji.

W sąsiedztwie Baku rozwijają się przemysły bazujące na ropie. Równocześnie rybactwo przyczynia się do rozwoju przemysłu przetwórczego. W płytkich zatokach wydobywa się sole mineralne. Kaspij jest kopalnią surowców dla chemii. Transport wodny, głównie towarowy, przyczynia się do rozwoju portów — Sanku, Astrachań, Krasnowodsk, Machaczkała łączą Kraj Rad ze światem poprzez porty Iranu, skąd towary są przekazywane tranzytem. I to również podnosi gospodarcze znaczenie Kaspija, zwłaszcza że dochodzi do niego dogodny wołański szlak żeglowny. Wysoką pozycję zajmują zasoby Kaspija w bilansach gospodarki narodowej ZSRR.

WITOLD NOWIŃSKI